

Dorota Malec

Szpalty pamięci : prof. dr hab. Stanisław Płaza (1927-2006)

Palestra 51/3-4(579-580), 320-324

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SZPALTY PAMIĘCI

Prof. dr hab. Stanisław Płaza (1927–2006)

13 lutego 2006 r. po ciężkiej chorobie zmarł w Krakowie profesor zwyczajny dr hab. Stanisław Płaza, wybitny historyk prawa i ustroju, autor znakomitych monografii i prac naukowych, które na stałe weszły do kanonu literatury naukowej, wydawca źródeł prawa, w latach 1981–1998 kierownik Zakładu, a następnie Katedry Historii Prawa Polskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był wychowawcą i nauczycielem wielu pokoleń nie tylko krakowskich prawników, uznanym archiwistą, członkiem towarzystw naukowych i komitetów redakcyjnych renomowanych czasopism, laureatem wielu nagród i odznaczeń.

Był także wyjątkowym człowiekiem, cechującym się niezwykłą wręcz pracowitością i życzliwością, zawsze chętnym do niesienia pomocy, cierpliwie poświęcającym czas na dyskusje i rozmowy wszystkim współpracownikom, uczniom, studentom. Na Jego postawę życiową, stosunek do pracy i innych ludzi ogromny wpływ wywarły lata spędzone na syberyjskim zesłaniu w latach II wojny światowej. W pogrzebie Profesora na krakowskim cmentarzu w Batowicach poza gronem rodziny i przyjaciół wzięli bardzo liczny udział nie tylko przedstawiciele władz Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydziału Prawa i Administracji i członkowie wspólnoty akademickiej: uczeni oraz studenci, ale także przedstawiciele wszystkich środowisk prawniczych Krakowa – uczniowie i wychowankowie Profesora, w tym liczni adwokaci, których zawsze darzył dużą sympatią i uznaniem.

W bogatym dorobku naukowym Profesora znajdują się monografie poświęcone ustrojowi Polski przedrozbiorowej (m.in. *Próby reform ustrojowych w czasie pierwszego bezkrólestwa 1572–1574; Sejmiki i zjazdy szlacheckie województw poznańskiego i kaliskiego. Ustrój i funkcjonowanie 1572–1632; Sejmiki i zjazdy szlacheckie województwa sieradzkiego. Ustrój i funkcjonowanie 1572–1632*), znakomite opracowania bibliograficzne i metodyczne (*Źródła drukowane do dziejów wsi w dawnej Polsce. Studium bibliograficz-*



Od lewej:
Prof. Stanisław Płaza
i prof. Juliusz Bordach

no-źródłoznawcze; Źródła rękopiśmienne do dziejów wsi w Polsce feudalnej. Studium archiwoznawcze; Warsztat naukowy historyka wsi Polski feudalnej), niezwykle staranne wydawnictwa źródłowe ksiąg sądowych (m.in. *Księga sądowa Iwkowej 1581–1809*), a także adresowane do szerokiego grona czytelników opracowanie w ramach serii *Dzieje Narodu i Państwa Polskiego*. Podważał w nich często dominujące w nauce okresu powojennego założenia, przedstawiając własny, oparty na gruntownej znajomości źródeł obraz, odbiegający od stereotypowych opinii i utartych sądów. Rozważania te kontynuował Profesor w licznych, równie wartościowych rozprawach i artykułach naukowych.

Był także autorem wielu skryptów i podręczników akademickich. Ukoronowaniem jego wysiłków w tym zakresie stała się monumentalna synteza dziejów prawa polskiego na szerokim tle europejskim *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*. W trzech obszernych częściach, obejmujących chronologicznie okres staropolski, porozbiorowy i II Rzeczpospolitą, Autor ukazał w rozwoju historycznym źródła oraz instytucje prawa polskiego na tle analogicznych instytucji w krajach Europy i świata. Każdy z rozdziałów tej bardzo szczegółowej, zachwycającej bogactwem opisu syntezy wzbogacony został obszerną bibliografią, stanowiącą istotną wskazówkę dla studentów, seminarzystów, doktorantów i wszystkich zainteresowanych wiedzą historycznoprawną. Dwa lata temu ukazała się czwarta, ostatnia część dzieła Profesora, zawierająca bogate indeksy rzeczowe, geograficzne i nazwisk do tomów I–III.

Za *Historię prawa* przyznano Profesorowi najwyższe uniwersyteckie wyróżnienie – *Laur Jagielloński*. W nauce europejskiej opracowania tej miary przygotowują w ciągu wielu lat pracy badawczej wieloosobowe zespoły badawcze, gdy tymczasem Profesor Płaza sam, bez pomocy innych osób, opracował dzieło swego życia. W Katedrze Historii Prawa Polskiego UJ znajdują się wciąż obszerne tomy rękopisu, sporządzanego charakterystycznym, drobnym pismem Profesora i pisanego ołówkiem, by łatwiej nanosić poprawki i zmiany. *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym* jeszcze przez wiele lat służyć będzie jako podstawowe źródło wiedzy o wielu instytucjach prawa polskiego (wciąż jest jedynym syntetycznym

historycznoprawnym opracowaniem m.in. całych dziejów adwokatury w Polsce). I w tej pracy odnaleźć można charakterystyczny optymizm życiowy i twórczy Profesora, dla którego zawsze ważne było podkreślanie sukcesów i osiągnięć, skrzętnie odnajdywanych przez Niego w dawnym prawie polskim.

Profesor Płaza urodził się 8 listopada 1927 r. na kresach południowo-wschodnich ówczesnej Rzeczypospolitej, w Jarosławicach koło Zborowa, w województwie tarnopolskim. Często wspominał dobre czasy dzieciństwa spędzonego w miejscowości zamieszkaanej zgodnie przez ludność polską i ukraińską, gdzie jego rodzice Błażej i Antonina prowadzili gospodarstwo rolne. Po wybuchu II wojny światowej i zajęciu ziem polskich przez wojska sowieckie rodzina Płazów podzieliła tragiczny los wielu Polaków, przymusowo wysiedlonych i wywiezionych na Syberię. W lutym 1940 r. w ciągu zaledwie kilku godzin musieli opuścić rodzinny dom, w którym zmuszeni byli zostawić cały dorobek życia. Bydłęcymi wagonami przewieziono ich wraz z innymi wysiedlonymi najpierw na Ural, do miasta Krasnouralsk w obwodzie swierdłowskim. Kilkunastoletni Stanisław Płaza pracował tam ciężko jako robotnik fizyczny przy rozbudowie stadionu miejskiego, w pobliskim sowchozie, w biurze inżynierskim przy kopalni rudy miedzi i w gospodarstwie rolnym kombinatu metalurgicznego. Po przeprowadzce w 1942 r. wraz z matką i dwiema siostrami do kołchozu Hajduki trafił w 1944 r. do kołchozu Sarafanowi w rejonie Jergoszyno w obwodzie swierdłowskim. Wszystkie te lata związane były z wyczerpującą, często ponad siły młodego człowieka pracą fizyczną: najpierw jako robotnika rolnego, a następnie pomocnika w kuźni.

W połowie 1944 r. wraz z matką i siostrami (ojciec służył w wojsku polskim) zdecydowali się opuścić Ural i wrócić do Polski. Profesor Płaza bardzo rzadko i niechętnie wspominał czasy zesłania, uważał, że nie ma potrzeby wracać do bolesnych wspomnień i rozdrapywać nie do końca zabliznione rany. Wątek syberyjski pojawiał się w rozmowach z Nim tylko przypadkowo, a Profesor, wyraźnie zażenowany w takich wypadkach powrotem do przeszłości, kwitował wszystko uwagą, że nigdy nie należy tracić nadziei i poddawać się trudnościom losu, nawet tak wielkim, jak te, które były Jego udziałem i odebrały beztrioskie lata dzieciństwa i wczesnej młodości Jemu i wielu Jego rówieśnikom. W listopadzie 2005 r. odznaczony został Krzyżem Sybiraka. Moralne zadośćuczynienie doznanym krzywd przyszło jednak bardzo późno. Odznaczenie odebrała w Jego imieniu siostra, Profesor leżał wówczas już w szpitalu złożony ciężką chorobą.

Po powrocie do kraju rodzina Płazów zmuszona była kilkakrotnie do zmiany miejsca zamieszkania. Po Błażejowej, Rzeszowie, Ostródzie i Legnicy ostatecznie osiedli w Krakowie, gdzie Stanisław Płaza w 1949 r. zdał egzamin maturalny w znakomitym Liceum Króla Jana III Sobieskiego. Ze szkołą tą był emocjonalnie bardzo związany, z dumą podkreślał zawsze, że jest absolwentem „Sobieskiego”, a przyjaźnie z kolegami z liceum trwały całe życie.

Wszechstronnie uzdolniony, wkrótce po maturze Stanisław Płaza rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, początkowo na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym, na kierunku matematyka, jednak po roku zdecydował o przejściu

na Wydział Prawa i Administracji, by podjąć studia prawnicze, które ukończył w 1954 r. Już na pierwszym roku studiów Profesor wyraźnie zainteresował się historią prawa, a wkrótce stał się uczestnikiem seminarium profesora Adama Vetulaniego, jednego z najwybitniejszych polskich kanonistów i historyków prawa. Vetulani kontynuował ze znakomitym skutkiem najlepsze tradycje krakowskiego ośrodka historycznoprawnego, którego potęgę stworzyli uczeni tej miary co Antoni Zygmunt Helcel, Michał Bobrzyński, Bolesław Ulanowski, Stanisław Kutrzeba. W gronie uczestników seminarium prof. Vetulaniego znaleźli się w podobnym czasie przyszli znakomici uczeni Stanisław Roman, Wojciech M. Bartel, Stanisław Grodziski, Ludwik Łysiak, a później także ostatni z uczniów Vetulaniego, Waław Uruszczak.

Jeszcze w trakcie studiów Stanisław Płaza rozpoczął pracę w Archiwum Państwowym Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego. Trzyletni okres zatrudnienia w Archiwum dał Profesorowi znakomite przygotowanie warsztatowe do przyszłej pracy naukowej, zawsze opartej na gruntownej, rzetelnej analizie źródeł. Tę podstawową zasadę pracy historyka prawa przekazywał swym liczny uczniom.

Od 1957 r. Stanisław Płaza związał się z Uniwersytetem Jagiellońskim, w którym podjął pracę najpierw jako asystent, starszy asystent (1959), adiunkt (1965), docent (1970), profesor nadzwyczajny (1977) i profesor zwyczajny (1986), nieprzerwanie w katedrze, którą następnie w latach 1981–1998 kierował. Był Profesorem człowiekiem nauki, człowiekiem Uniwersytetu w pełnym tego słowa znaczeniu. Jedyny w Jego życiu okres powiązań z inną uczelnią związany był z działalnością w tworzącym się wówczas Uniwersytecie Śląskim (1969/72). I tam pozostawił po sobie trwałą ślad, a wyrazem przyjaźni katowickiego środowiska uniwersyteckiego stał się dedykowany Mu na 75. urodziny tom *Z dziejów prawa*.

W pracy Profesora ważne miejsce zajmowała dydaktyka. Studentom zawsze chętnie poświęcał swój czas. Uchodził za egzaminatora surowego i wymagającego, lecz jednocześnie bardzo sprawiedliwego. O egzaminach u niego powstawały niezliczone anegdoty. Niechętnie stawiał oceny niedostateczne, odsyłając „niedouczonych” niekiedy po kilkanaście razy i cierpliwie czekając, aż zdobędą niezbędny zasób wiedzy. Indeks z wpisem Profesora stanowi dziś dla wielu dawnych studentów ważną pamiątkę i przedmiot dumy. Egzamin u Profesora stanowił rodzaj prognozy przyszłych sukcesów na studiach: ci, którzy go zdali, z reguły bez problemu kończyli prawo, co przypomniał podczas pożegnania Profesora na krakowskim cmentarzu w Batowicach Archiprezbiter Bazyliki Mariackiej w Krakowie, ksiądz infułat dr Bronisław Fidelus. Szczególnej życzliwości doświadczali ze strony Profesora studenci zza wschodniej granicy Polski: zawsze chętnie służył im radą i pomocą, wspominając być może własną, trudną drogę z Syberii do krakowskiej Almae Matris. Zawsze liczne było grono seminarzystów Profesora, piszących pod Jego kierunkiem prace magisterskie i doktorskie, także w czasie gdy już był na emeryturze.

Profesor Płaza był człowiekiem bardzo skromnym, niechętnie podróżował, co było zapewne związane z tragicznym w skutkach wypadkiem, w którym doznał obrażeń jako młody człowiek. Nie szukał nagród i zaszczytów, całą aktywność po-

święcąc na żmudną, rzetelną pracę. Jej rezultatem stały się nie tylko znakomite dzieła, opublikowane drukiem, ale także gromadzona w Katedrze Historii Prawa Polskiego UJ przez całe zawodowe życie cenna bibliografia historycznoprawna. Gabinet Profesora zapewniał szczelnie sięgające stropu szafy z kartotekami bibliograficznymi, uzupełnianymi na bieżąco do ostatnich dni aktywnego życia Profesora. Zawartość tych regałów stanowi najpełniejszą, najlepszą polską bibliografię historycznoprawną, dodatkowo wzbogaconą przez gromadzone przez Niego przy okazji innych badań archiwalne materiały źródłowe, m.in. do dziejów wojskowości, sądownictwa, ustroju wsi. Profesor zawsze chętnie udzielał informacji na potrzebny temat, a z jego fiszek, słynnych na Wydziale Prawa i Administracji UJ, korzystali zarówno uczeni różnych dyscyplin prawniczych, poszukujący danych bibliograficznych, jak i współpracownicy oraz uczniowie profesora. Tych ostatnich miał wielu: zarówno magistrantów, dziś zajmujących często ważne stanowiska w organach wymiaru sprawiedliwości, prokuraturze, palestrze, notariacie i administracji, jak i doktorów, zarówno z grona pracowników naukowych, jak też osób z praktyki prawniczej. Pisząca te słowa ma zaszczyt uważać się za uczennicę Profesora, pod którego kierunkiem napisała rozprawę doktorską, a później habilitacyjną.

W 1999 r. w Krakowie z okazji Jubileuszu siedemdziesiątych urodzin Profesora odbyła się sesja naukowa. Liczny udział gości ze wszystkich środowisk akademickich, których z trudem mogła pomieścić sala Bobrzyńskiego w Collegium Maius UJ, dowodził żywo ogromnego uznania i sympatii dla Jubilata. W wydanej wówczas Księdze Jubileuszowej *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki* swe teksty zadedykowali mu najwybitniejsi polscy historycy państwa i prawa. Fakty biograficzne z życia Profesora, przedstawione w niniejszym wspomnieniu, zaczerpnięte zostały z zamieszczonego w Księdze artykułu, autorstwa W. Uruszczaka i J. Malca.

Do ostatnich miesięcy życia Profesor, od kilku lat już na emeryturze, aktywnie pracował naukowo. Rozpoczął pracę nad kolejną książką, spotykał się z seminarzystami i doktorantami. Dwa ostatnie doktoraty napisane pod jego opieką naukową zostały obronione w październiku 2005 r. W każdy wtorek regularnie przychodził na uczelnię, by kontynuować swe badania i spotykać się ze współpracownikami i uczniami. Do października 2005 r. aktywnie uczestniczył we wszystkich zebraniach naukowych Katedry Historii Prawa Polskiego, które tradycyjnie odbywały się w Jego gabinecie. Zawsze pamiętał o naszych problemach, oferując pomoc w trudnych chwilach, pamiętał o naukowych zainteresowaniach wszystkich pracowników, gromadząc z własnej inicjatywy informacje na temat literatury, którą na bieżąco analizował. Doskonale orientował się w meandrach współczesnego życia społecznego i politycznego, zaskakując rozmówców trafnością i głębią wniosków wyciąganych z obserwacji życia codziennego.

Był wspaniałym człowiekiem, prawdziwym przyjacielem dla wszystkich, którym los pozwolił się z Nim zetknąć. Wraz z odejściem Profesora Stanisława Płazy nauka polska poniosła niepowetowaną stratę, a nam wszystkim, przyjaciołom, uczniom, współpracownikom będzie Go bardzo brakowało.

Dorota Malec